

Industrializacja, deindustrializacja i początek reindustrializacji Polski

Celem artykułu jest przedstawienie informacji z przeprowadzonego badania statystycznego zakładów przemysłowych, pokazanie efektów uprzemysłowienia kraju w wyniku budowy nowych zakładów w latach 1949—1989 oraz istniejących przed 1949 r., skali ich likwidacji w procesie transformacji przemysłu państwowego po 1989 r., a także początków reindustrializacji.

Treść artykułu ujęto w pięciu tematach:

- charakterystyka badania statystycznego zakładów przemysłowych,
- poziom uprzemysłowienia oraz skala likwidacji zakładów przemysłowych,
- główne przyczyny dużej skali likwidacji zakładów przemysłowych po 1989 r.,
- przemysł, który pozostał po 25 latach posocjalistycznej transformacji,
- początki reindustrializacji Polski.

Dostępność archiwalnych tablic komputerowych zawierających imienny wykaz przedsiębiorstw za 1988 r. skłoniła grono osób zainteresowanych problemami transformacji do podjęcia badania zakładów przemysłowych. Tablice te opracowano w 1992 r. (Centrum Informatyki Statystycznej GUS) dla potrzeb Zespołu Analiz i Prognoz Zarządu Krajowego PTE, który zlecił Andrzejowi Karpińskiemu i Stanisławowi Paradyszowi opracowanie ekspertyzy statystyczno-ekonomicznej. Po opracowaniu ekspertyzy tablice zarchiwizowano i po 20 latach wykorzystano jako podstawowe źródło do opracowania imiennego wykazu zakładów oraz podstawowych danych liczbowych charakteryzujących ich potencjał produkcyjny. Informacje te wymagały jednak uszczegółowienia i odpowiednich przegrupowań gałęziowych i terytorialnych.

Prace merytoryczne, analityczne i techniczne związane z przeprowadzeniem badania zakładów przemysłowych wykonał zespół autorski w składzie: prof. Andrzej Karpiński, dr Stanisław Paradysz, prof. Paweł Soroka i mgr inż. Wiesław Żółtkowski, z udziałem konsultantów na szczeblu centralnym i wojewódzkim.

CHARAKTERYSTYKA BADANIA STATYSTYCZNEGO ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH

Reforma ustroju państwowego i systemu gospodarczego w Polsce dokonała podziału działalności przemysłu po drugiej wojnie światowej na gospodarkę socjalistyczną w latach 1944—1989 oraz na gospodarkę kapitalistyczną po 1989 r.

Z punktu widzenia statystycznego przyjęto jako rozdzielający te dwa okresy rok 1988, w którym obowiązywał jeszcze system centralnego planowania i zarządzania.

Badanie zmian zachodzących w rozwoju przemysłu postanowiono zrealizować w dwóch etapach ze względu na znaczną liczbę podmiotów — pierwszy etap to okres intensywnej industrializacji w latach 1949—1988, w których zbudowano liczne nowe zakłady, drugi etap to lata 1944—1948 i lata międzywojenne z zakładami istniejącymi jeszcze w 1988 r. (określane potocznie jako zakłady starsze).

Wyniki badania pierwszego etapu opublikowano w książce *Jak powstawały i upadały zakłady przemysłowe w Polsce* (Karpiński i in., 2013).

Wyniki badania drugiego etapu, z podsumowaniem danych z pierwszego etapu, opublikowano w książce pt. *Od uprzemysłowienia w PRL do deindustrializacji kraju (Losy przemysłu w Polsce)*.

Przygotowanie wykazu zakładów do przeprowadzenia badania wymagało podjęcia decyzji metodologicznych odnośnie następujących problemów:

- 1) ustalenie zbiorowości zakładów przemysłowych przyjętych do badania;
- 2) podjęcie decyzji o statusie jednostki badania — przedsiębiorstwo czy zakład;
- 3) przyjęcie zasady identyfikacji zakładów jako: nowe, odbudowane, rozbudowane, zlikwidowane;
- 4) przeklasyfikowanie zakładów z Klasyfikacji Gospodarki Narodowej (KGN) stosowanej w krajach socjalistycznych w podziale przemysłu na 24 gałęzie na Polską Klasyfikację Działalności (PKD) w podziale na 28 gałęzi;
- 5) przegrupowanie zakładów z podziału administracyjnego według 49 województw na 16 województw;
- 6) podjęcie decyzji o doborze mierników oceny potencjału produkcyjnego zakładów;
- 7) określenie zakresu działalności zespołów konsultacyjnych w sprawie uzupełnienia i uściślenia informacji zawartych w wykazach zakładów do badania.

Istotnym problemem badania zakładów przemysłowych była zbiorowość zakładów istniejących w 1988 r. Według *Rocznika Statystycznego Przemysłu 1989* w 1988 r. było w przemyśle 6549 podmiotów organizacyjnych. Była to duża zbiorowość, bardzo zróżnicowana pod względem wielkości zatrudnienia, od zakładów mikro, małych, średnich, dużych do zatrudniających po kilka tysięcy osób, przy czym każdy ze 115 zakładów zatrudniał 5 tys. i więcej osób. O przyjęciu do badania liczby zakładów decydowały dwa kryteria — zapewnienie właściwej reprezentatywności całej zbiorowości zakładów oraz pracochłonność tego badania. Ustalono, że kryteria te spełniały zakłady zatrudniające 100 i więcej osób, których liczba wynosiła ok. 5600, a zatrudniały łącznie ok. 85% zatrudnionych w całym przemyśle.

W założeniach ustalono, że badanie powinno dostarczyć informacji zarówno w podziale według gałęzi przemysłu, jak i w podziale według województw, co przesądziło o przyjęciu zakładu, a nie przedsiębiorstwa, jako jednostki badania. W kombinatach przemysłowych i przedsiębiorstwach wielozakładowych posiadających zakłady na terenie różnych województw przyjęto do badania poszczególne zakłady, a nie całe przedsiębiorstwa. Decyzja ta skomplikowała uzyskanie danych dla tych zakładów oraz zwiększyła pracochłonność badania. Należy nadmienić, że w dokumentach planistycznych i w publikacjach GUS podawano dane wyłącznie dla całych kombinatów i przedsiębiorstw wielozakładowych. Zasada ta obowiązywała w opracowywanych przez GUS wykazach 500 największych przedsiębiorstw przemysłowych.

Kolejny problem dotyczył programu badania, w którym przewidziano konieczność zakwalifikowania każdego zakładu jako: nowy, odbudowany, rozbudowany, aktywny czy zlikwidowany. Wymagało to ścisłego zdefiniowania tych pojęć w wytycznych do badania.

Z kolei w pracach przygotowawczych do badania zachodziła konieczność zmiany symboli nadanych zakładom z KGN na odpowiednie symbole z Polskiej Klasyfikacji Działalności — PKD 2004 (prace te wykonano przed wdrożeniem PKD 2007). Wymagało to opracowania klucza przejścia z jednej klasyfikacji na drugą i nadania zakładom odpowiednich symboli.

Ponadto zachodziła konieczność dokonania zmiany symboli zakładom przemysłowym wynikająca z podziału administracyjnego 49 województw na 16 województw. W przypadku gdy w tablicach elektronicznych występował dokładny adres i zakład był położony na terenie gminy, wystarczały mapy krajowe z podziałem na gminy, natomiast w innych przypadkach wymagało to poszukiwania przynależności do właściwego województwa w Internecie (często zdarzały się przypadki, że dana miejscowość występowała w kilku województwach i zachodziła konieczność uzyskania wyjaśnień konsultantów w województwach). Przegrupowania te okazały się skomplikowane i czasochłonne.

Należy nadmienić, że czynności związane z przeklasyfikowaniem gałęziowym i terytorialnym mogły być dokonane przez Centrum Informatyki Statystycznej GUS, które ma doświadczenie w tego typu pracach, ale autorzy badania nie mogli zlecić tak kosztownego opracowania ze względu na brak środków płatniczych na to badanie. Z konieczności zatem prace w tym zakresie wykonywano społecznie.

Do oceny potencjału produkcyjnego poszczególnych zakładów wykorzystano kilka mierników. Zdecydowano się przyjąć do badania trzy podstawowe mierniki: wartość brutto produkcyjnych środków trwałych w bieżących cenach ewidencyjnych (w skrócie majątek państwowy), wartość produkcji sprzedanej w cenach bieżących z 1988 r. oraz liczba zatrudnionych. Dane te umożliwiają rozwinięcie oceny potencjału zakładów przez obliczenie trzech istotnych wskaźników, tj. majątkochłonności produkcji, technicznego uzbrojenia pracy i wydajności pracy.

W procedurach omawianego badania zakładów występowały czynności, które musiały być wykonywane w województwach, a nawet we właściwych dla niektórych zakładów miejscowościach. Zespołowi autorskiemu udało się pozyskać osoby zainteresowane tematem badania do zespołu konsultacyjnego na szczeblu centralnym i w 16 województwach. Byli to pracownicy szkół wyższych, działacze gospodarczy oraz byli pracownicy zakładów, jak również pracownicy z kilku urzędów statystycznych. Bardzo cenne były ich informacje odnośnie klasyfikacji technicznej zakładu, ustalenia jego aktywności (statusu — czynny czy zlikwidowany), uzupełnienia listy zakładów lub skreślenia ze względu na kwalifikację do niewłaściwego województwa lub gałęzi przemysłu, a także dotyczące uzupełniania brakujących danych dla zakładów. Dotyczyło to zwłaszcza zakładów wchodzących w skład kombinatów i przedsiębiorstw wielozakładowych. Wszystkie działania konsultantów były wykonywane w ramach pracy społecznej.

POZIOM UPRZEMYSŁOWIENIA ORAZ SKALA LIKWIDACJI ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH

Wyniki badania obu problemów opracowano w odniesieniu do:

- zakładów nowych, zbudowanych w latach 1949—1988 (etap I badania);
- zakładów powstałych przed 1949 r., a istniejących jeszcze w 1988 r. (etap II badania);
- łącznych wyników obu etapów.

Wyniki etapu badania dotyczącego lat 1949—1988 obrazują okres intensywnego uprzemysłowienia kraju. W okresie tym zbudowano 1634 duże zakłady przemysłowe zatrudniające 100 i więcej osób. Stanowiło to ok. 30% ogólnej liczby zakładów w całym przemyśle. Na zakłady te budżet państwa wyasygnował 54% ogólnych nakładów inwestycyjnych przeznaczonych na przemysł. Dostarczały one 50% wartości produkcji sprzedanej oraz zatrudniały 38% ogólnej liczby pracujących (1875 tys. osób). Nowe miejsca pracy umożliwiły zatrudnienie nadwyżki siły roboczej, zwłaszcza ze wsi, zapewniając pełne zatrudnienie i zapobiegając bezrobociu. Rezultaty te osiągnięto dzięki zbudowaniu dużych zakładów, tj.: 594 zakładów zatrudniających 1001—2000 osób, 188 zakładów — 2001—3000 osób, 134 zakładów — 3001—5000 osób i 115 zakładów zatrudniających ponad 5000 osób. Zakłady te zatrudniały łącznie 2730 tys. osób.

Uruchomiono od podstaw wiele branż przemysłu, zwłaszcza przemysł wysokiej techniki (m.in. elektroniczny, informatyczny i precyzyjny), a także przemysł stoczniowy i maszyn ciężkich, budowlanych, drogowych i wiele innych poprzednio nieistniejących.

W okresie wzmoczonego uprzemysłowienia cały przemysł, łącznie z zakładami mniejszymi (zatrudniającymi poniżej 100 osób), osiągał relatywnie wysokie

wskaźniki dynamiki produkcji, z wyjątkiem lat protestów robotniczych (1980—1982). W ciągu prawie 40 lat przemysł osiągnął średnioroczne tempo wzrostu w wysokości 7,3% (*Rocznik...*, 1989).

W 1988 r. przemysł osiągnął 105,3% poziomu produkcji sprzedanej z roku poprzedniego. Udział zatrudnienia w przemyśle w zatrudnieniu w całej gospodarce zwiększył się z 20,7% w 1950 r. do 27,7% w 1988 r., natomiast udział zatrudnienia w rolnictwie znacznie się obniżył, z 56,5% w 1950 r. do 27,1% w 1988 r. W rezultacie przemysł dokonał zmiany struktury gospodarczej Polski z kraju rolniczo-przemysłowego na kraj przemysłowo-rolniczy.

Pożytki z zakładów zbudowanych w latach 1949—1989 w znacznej części zmniejszyły się w toku transformacji gospodarki państwowej. Straty z tytułu likwidacji tych zakładów stanowiły ok. 40% potencjału nowych zakładów i ok. 18% potencjału całego przemysłu.

Zlikwidowano ok. 42% nowych zakładów, co oznacza stratę 31% majątku tych zakładów i 37% produkcji sprzedanej oraz 46% miejsc pracy (zwolniono 860 tys. osób). Zlikwidowano też wiele dużych zakładów, stąd straty w miejscach pracy były wyższe od pozostałych mierników. Tak duża skala likwidacji zakładów nowych, w większości o wyższym poziomie technicznym, wpłynęła na znaczne zubożenie ekonomiczne kraju.

W badaniu zakładów przemysłowych powstałych przed 1949 r. (Karpiński i in., 2015) uwzględniono 2276, czyli ponad 40% ogólnej liczby zakładów w całym przemyśle, posiadających 34% majątku, 46% produkcji i 34% miejsc pracy (1654 tys. osób).

Z tego potencjału przemysłowego zlikwidowano ok. 1000 zakładów, czyli 44%, a straty na skutek likwidacji zakładów stanowiły 47% majątku, 40% produkcji i 53% miejsc pracy (zwolniono 880 tys. osób). Straty te we wszystkich miernikach stanowiły ok. 18% ogólnego potencjału całego przemysłu i były zbliżone do strat z tytułu zlikwidowania zakładów nowych, chociaż zlikwidowano o ponad 45% więcej zakładów starszych, co wynikało z faktu, że jednostki te były znacznie mniejsze.

Łącznie zbadano 3910 zakładów nowych (etap I) i starszych (etap II), tj.: 70% ogólnej liczby zakładów, 88% majątku, 96% produkcji i 72% zatrudnienia (3530 tys. osób). Z tej zbiorowości zlikwidowano 1675 zakładów (ok. 30% ogólnej liczby zakładów), a straty z powodu ich likwidacji w potencjale całego przemysłu wynosiły 33% w majątku, 37% w produkcji i 36% w zatrudnieniu, czyli 1740 tys. miejsc pracy. Straty te stanowią więc ponad 1/3 potencjału całego przemysłu, uwzględniają również dane zakładów zatrudniających poniżej 100 osób.

Pracę straciło ponad 1740 tys. osób, które zostały bez pracy w nowym systemie gospodarczym. Należy mieć na uwadze, że straty likwidacyjne wystąpiły również w zakładach o liczbie pracujących poniżej 100 osób w przemyśle państwowym kluczowym i terenowym oraz w spółdzielniach pracy, które (poza

spółdzielniami mleczarskimi i owocowo-warzywnymi ujętymi w badaniu) uległy w znacznym stopniu likwidacji. Na początku lat 90. ub. wieku z miesiąca na miesiąc upadały nie tylko zakłady, ale i całe branże przemysłowe.

Największe straty wystąpiły w przemyśle lekkim, górnictwie, hutnictwie, elektronice, informatyce, stoczniach i budowie maszyn oraz w województwach: śląskim, mazowieckim, łódzkim i dolnośląskim.

Należy stwierdzić, że koszty transformacji przemysłu były nadmierne i doprowadziły do regresu uprzedniego poziomu uprzemysłowienia kraju.

Trzeba mieć jednak na uwadze również osiągnięcia transformacji, a mianowicie:

- podniesienie poziomu nowoczesności technologii i organizacji produkcji w większości branż przemysłu,
- istotny wzrost wydajności pracy,
- obniżenie materiało- i energochłonności produkcji,
- osiągnięcie umiarkowanego wzrostu produkcji przemysłowej,
- odtworzenie powiązań z rynkiem światowym i uzyskanie przez wiele branż zdolności do konkurencji na otwartym rynku światowym,
- zmniejszanie zanieczyszczeń środowiska naturalnego przez przemysł.

W wyniku tych osiągnięć Polska jest obecnie krajem bardziej nowoczesnym.

GLÓWNE PRZYCZYNY DUŻEJ SKALI LIKWIDACJI ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH PO 1989 R.

Gospodarka socjalistyczna centralnie planowana i zarządzana, oparta na dominacji własności państwowej, centralnej alokacji kapitału i biurokratycznej kontroli, będąca gospodarką zamkniętą i odciętą od konkurencji zagranicznej wyczerpała swoje zdolności rozwojowe. W tej sytuacji nieodzowne stało się dokonanie transformacji na gospodarkę wolnorynkową (Cieślak-Wróblewska, 2014).

Spółeczeństwo przewidywało, że transformacja gospodarcza spowoduje duże straty i koszty. Nie wyobrażano sobie jednak, że będą aż tak znaczące. W przemyśle powstały one na skutek masowej likwidacji zakładów, utraty niespotykanej liczby miejsc pracy i powstania ogromnej skali trwałego bezrobocia, emigracji osób w wieku produkcyjnym, zmniejszenia potencjału produkcyjnego i majątku narodowego.

Nadmierne koszty transformacji gospodarki polskiej były znacznie wyższe niż w pozostałych krajach dokonujących transformacji. Wynikały one głównie z uchwalenia dziesięciu ustaw gospodarczych tworzących program transformacji w radykalnym wariantcie neoliberalnym, realizowanym pospiesznie i w formie terapii szokowej (Balcerowicz, 2014; Żakowski, 2014). W opracowaniu tego programu współdziałały MFW oraz Bank Światowy, które dążyły do zmniejszenia znacznego zadłużenia Polski. Próby złagodzenia radykalizmu transformacji

oraz ograniczenia terapii szokowej dokonywane przez niektórych ekonomistów spotkały się ze zdecydowanym protestem (Bugaj, 2014).

Ministerstwa odpowiedzialne za wdrażanie programu oraz sektor bankowy wykazywały aktywność w realizacji działań wpływających negatywnie na sytuację finansową zakładów państwowych. Dotyczyło to szczególnie początkowych lat 90. ub. wieku, w których znacznie spadała dynamika produkcji¹. Poziom produkcji sprzedanej z 1988 r. osiągnięto dopiero w 1996 r. Aktywność ta przejawiała się następująco:

- stosowanie nadmiernego fiskalizmu, dążącego do maksymalizacji wpływów do budżetu, podwyższanie stawek podatku dochodowego (nawet przekraczających stopę inflacji), jak również ustanowienie dodatkowego podatku od przekroczenia ustalonego limitu w wynagrodzeniach (popiwku) oraz drastyczne ograniczenia dopłat do produktów;
- nieprawidłowości w stosunkach sektora bankowego z zakładami państwowymi przejawiające się w nadmiernym podwyższaniu odsetek od kredytów i rat kredytowych w warunkach superinflacji², a także ograniczaniu kwot nowych kredytów;
- wprowadzenie przedwczesnej i całkowitej liberalizacji handlu zagranicznego i znaczne obniżenie opłat celnych doprowadziło już w 1990 r. do upadku wielu nawet tych aktywizujących się przedsiębiorstw. Upadały również zakłady stanowiące liczne powiązania kooperacyjne;
- brak polityki przemysłowej umożliwiającej obronę niektórych branż przemysłu, zwłaszcza nowoczesnych i wysokiej techniki, niezwykle istotnych dla rozwoju przemysłu. Odpowiednie ministerstwa sugerowały prywatyzację dużej liczby, możliwie najlepszych przedsiębiorstw. O braku polityki przemysłowej i niezajomości jej istoty świadczy wypowiedź przedstawiciela ministerstwa przemysłu w 1989 r., że *najlepszą polityką przemysłową jest brak takiej polityki*.

Nieprawidłowości wystąpiły w procesie prywatyzacji zakładów państwowych, dokonywanej zbyt szybko, z zaniżonymi cenami, w wielu przypadkach korzystnymi dla kapitału zagranicznego:

- 1) na dużą skalę miały miejsce tzw. wrogie przejęcia, polegające na nabywaniu zakładów i zmienianiu ich profilu produkcyjnego bądź likwidowaniu w celu eliminowania konkurencji i uzyskiwania wielokrotnego dochodu ze sprzedaży gruntów poprzemysłowych. Na dużą skalę przeprowadzono również dekompozycję dużych zakładów, tj. wyprzedaż w częściach aż do końcowej likwidacji (Kieżun, 2012);

¹ Wskaźniki dynamiki w cenach stałych (rok poprzedni=100) wynosiły w: 1988 r. — 105,3, 1989 r. — 99,5, 1990 r. — 75,8, 1991 r. — 92,0 i 1992 r. — 102,8.

² Wskaźniki cen produkcji przemysłowej (rok poprzedni=100) wynosiły w: 1988 r. — 159,8, 1989 r. — 312,8, 1990 r. — 722,4, 1991 r. — 140,9, 1992 r. — 134,5, 1993 r. — 131,9, a do 1997 r. zmniejszały się corocznie, ale do poziomu tylko 112,2%.

- 2) szkodliwą formą prywatyzacji było tworzenie z wydzielonych najlepszych części majątku zakładu spółek z dochodami, a pozostałe części z zobowiązaniami ogłaszały upadłość;
- 3) wiele zakładów przekwalifikowanych w spółki Narodowego Funduszu Inwestycyjnego doprowadzono do upadłości. Różne nieprawidłowości umożliwiały zawłaszczenie dobra państwowego i indywidualne bogacenie się.

Działania instytucji centralnych oraz nieprawidłowości procesów prywatyzacyjnych doprowadziły do masowej upadłości i likwidacji zakładów przemysłowych. Uwydatniła się dyskryminacja przemysłu państwowego, z równoczesnymi licznymi przywilejami dla firm zagranicznych (Kołodko, 2014).

JAKI PRZEMYSŁ POZOSTAŁ PO 25 LATACH TRANSFORMACJI?

Przemysł uległ znacznemu zdegradowaniu — zlikwidowano 43% (1675) ogólnej liczby badanych zakładów, straty majątku osiągnęły 37%, produkcji — 38% i zatrudnienia — prawie 50% całego potencjału badanych zakładów.

W wyniku likwidacji zakładów przemysłowych i ograniczenia zatrudnienia w istniejących zakładach straciło pracę ponad 2 mln osób, co ukształtowało trwale bezrobocie rejestrowane w kraju (na początku lat 90. ub. wieku wynosiło ok. 3 mln osób). Ponadto za granicę wyemigrowało ponad 2 mln osób aktywnych zawodowo, w tym ponad 40% z wyższym wykształceniem.

W procesie deindustrializacji przemysłu dynamika produkcji sprzedanej była zmienna w poszczególnych latach. W 2013 r. osiągnięto 244,0% produkcji sprzedanej z 1988 r., średniorocznie o 3,6%. To tempo wzrostu było jednak dwukrotnie niższe aniżeli w okresie industrializacji w PRL (7,3%). Należy zauważyć, że zakłady małe i średnie zatrudniające do 49 osób, dynamicznie rozwijające się w okresie 25 lat, zwiększyły produkcję sprzedaną 9-krotnie. Znacznie niższy przyrost produkcji osiągnęły zakłady duże zatrudniające powyżej: 100 osób — 2-krotnie i 1000 osób 1,5 raza.

Rozdrobnieniu uległa struktura wielkości podmiotów w przemyśle. W 2012 r. liczba pracujących w podmiotach zatrudniających 1000 osób i więcej stanowiła 22%, wobec 56% w 1988 r. Dominują podmioty małe i średnie do 49 pracowników, których liczba w 2012 r. wynosiła 185 tys., z udziałem ok. 20% w ogólnym zatrudnieniu w przemyśle.

Należy zauważyć, że wzrost liczby podmiotów małych i średnich doraźnie ma wpływ na wzrost produkcji i zatrudnienia, ale nie zapewnia długotrwałego rozwoju możliwego do osiągnięcia przy współpracy z zakładowym zapleczem badawczo-rozwojowym. Zaplecza takie były rozwijane głównie w dużych zakładach, jednak na skutek transformacji ich liczba uległa zmniejszeniu. W 2012 r. w zapleczu badawczo-rozwojowym pracowało 14,5 tys. osób, wobec 60,5 tys. w 1988 r.

W wielu branżach przemysłu procesy produkcyjne ograniczają się do montażu elementów składowych produktu, z reguły importowanych, co tworzy mało

miejsce pracy w naszym kraju, a dużo u eksporterów. Odnosi się to m.in. do przemysłu motoryzacyjnego, elektronicznego czy maszynowego. W okresie 1945—1989 obowiązywał pełny cykl produkcji finalnej, łącznie z produkcją krajową elementów stanowiących części produktów finalnych. Podejście takie zapewniało liczne miejsca pracy.

Rozpowszechniła się również działalność podmiotów polegająca na detalizacji dużych partii importowanych towarów, dostosowanej do wymagań handlu detalicznego.

Analiza zatrudnienia według struktury gałęziowej wskazuje na jej znaczne zróżnicowanie. Struktura gałęziowa przemysłu notowana w 2012 r. jest przypadkowa, gdyż jest pochodną rodzajów działalności zakładów pozostałych po likwidacji. Nie jest ona zatem programowana optymalnie i nowoczesnie. Świadczą o tym udziały zatrudnienia w gałęziach o udziałach wysokich i niskich w zatrudnieniu ogółem w przemyśle. Pięć gałęzi przemysłu o udziale powyżej 6% stanowiły łączny udział 47,7% w całym zatrudnieniu w przemyśle. Jest to przemysł: spożywczy (14,9%), meblowy i usługowy (11,1%), metalowy (10,2%), gumowy i tworzyw (6,1%) i samochodowy (5,4%). Są to więc w większości gałęzie o charakterze konsumpcyjnym i usługowym.

Na drugim biegunie klasyfikacji gałęziowej było 5 gałęzi przemysłu o najniższym udziale zatrudnienia (od 0,2% do 1,3%), stanowiących łącznie tylko 3,5%. Są to gałęzie przemysłu: informatycznego (0,2%), przetwórstwa paliw (0,5%), precyzyjnego (0,6%), skórzanego (0,9%) i elektronicznego (1,3%). Przeważa przemysł wysokiej techniki, z dużymi stratami zatrudnienia po 25 latach transformacji. Potwierdza to stan zatrudnienia notowany w 2012 r., obliczony w stosunku do stanu zatrudnienia w 1988 r. Największe straty dotyczą przemysłu włókienniczego (86,1%) i skórzanego (84,5%), a w przedziale 70—80% straty dotyczą 6 gałęzi, głównie wysokiej techniki i przemysłu ciężkiego. Straty zatrudnienia w całym przemyśle wyniosły 41% (2 mln osób).

Straty z tytułu likwidacji zakładów przemysłowych nie są w większości gałęzi eliminowane i nie ma programów unowocześniania struktury gałęziowej. Działania prywatnych inwestorów krajowych i kapitału zagranicznego dotyczące budowy nowych zakładów lub zmiany profilu produkcyjnego są z reguły podporządkowane tendencjom rynkowym. Budżet państwa nie angażuje się w budowę nowych zakładów przemysłowych.

Obecna struktura branżowa nie sprzyja rozwojowi gospodarstwu. Po prawie 25 latach transformacji doprowadzono do znacznego regresu w uprzemysłowieniu kraju. W roku 2012 udział przemysłu w produkcie krajowym brutto całej gospodarki wyniósł 22,4%, wobec 41,7% w 1988 r. W liczbie pracujących w przemyśle odpowiedni udział wyniósł 20,2% w 2012 r., 27,7% w 1988 r. i 20,7% w 1950 r. Udział przemysłu w liczbie pracujących jest zatem prawie taki sam, jak w 1950 r.

Polska stała się krajem usługowo-przemysłowo-rolniczym.

POCZĄTKI REINDUSTRIALIZACJI POLSKI

Programy transformacyjne gospodarki stosowane w ub. wieku przyjmowały za podstawę tezę, że transformacja gospodarcza jest synonimem wychodzenia z kryzysu finansowego i gospodarczego. W związku z tym ograniczano potencjał przemysłowy, zwłaszcza przemysłu ciężkiego, poprzez likwidację zakładów przemysłowych. W Polsce likwidacja zakładów przemysłowych po 1989 r. doprowadziła do głębokiego regresu poziomu osiągniętego w poprzednim okresie. Jak błędne było to działanie świadczą obecnie liczne wypowiedzi ekonomistów oraz decyzje UE i innych krajów mówiące o potrzebie reindustrializacji.

Po kryzysie finansowym i gospodarczym w latach 2008 i 2009 rozpoczęła się dyskusja ekonomistów odnośnie roli przemysłu, zwłaszcza ciężkiego, jako stabilizatora równowagi sytuacji gospodarczej i stymulatora wzrostu gospodarczego. Wnioski z dyskusji stopniowo przekształcają się w decyzje. Komisja Europejska programuje do 2020 r. wzrost udziału przemysłu w wartości PKB w Unii do 20%.

Ocena roli przemysłu uległa zasadniczej zmianie, bowiem renesans przemysłu ma być sposobem na wyjście z kryzysu finansowego i pobudzenie wzrostu gospodarczego. Nad problemami zwiększenia roli przemysłu w gospodarce dyskutowali na początku lutego br. biznesmeni, pracownicy nauki i politycy na forum pod hasłem „Zmienimy polski przemysł”. Jerzy Buzek stwierdził, że *istnieje realna szansa, że już niebawem kołem zamachowym polskiej gospodarki stanie się przemysł* (Furmańczyk, 2015). Reindustrializacja na obecnym etapie działań to zatrzymanie likwidacji przemysłu ciężkiego i podjęcie jego rozbudowy.

Reindustrializacja stanowi przejście od deindustrializacji, czyli redukcji potencjału przemysłowego oraz zmniejszenia jego roli w tworzeniu PKB, do procesu wykorzystania zasobów i wydajności pracy do ponownego wzrostu roli przemysłu w rozwoju gospodarki.

Istota reindustrializacji polega na dostosowaniu przemysłu i jego struktury do najbardziej nowoczesnych technologii informacyjnych, przy wykorzystaniu również technologii stosowanych po transformacji deindustrializacyjnej w niektórych branżach przemysłu. Ta nowoczesna deindustrializacja jest określana mianem cyfrowej rewolucji przemysłowej, jako nowej — trzeciej — rewolucji przemysłowej.

Inwestorzy zagraniczni i krajowi prognozują budowę nowych zakładów bądź wydziałów w dotychczas istniejących zakładach w przemyśle hutniczym, chemicznym, motoryzacyjnym i w innych branżach przemysłu (Olechowski, 2014). Podejmowane są działania dotyczące wzrostu produkcji wielu produktów hutniczych, zwłaszcza stali, która z kolei stanowi podstawę rozwoju wielu gałęzi gospodarki, a jej zużycie w naszym kraju systematycznie wzrasta (Samaddar,

2015). W przemyśle chemicznym wzbogacany jest asortyment podstawowych chemikaliów. Volkswagen jest w trakcie budowy nowego zakładu samochodów dostawczych w gminie Września, zapewniających dostawy produktów z kooperujących zakładów krajowych.

Należy mieć nadzieję, że zamierzenia rozwoju przemysłu będą realizowane przez kapitał zagraniczny i prywatny krajowy, co umożliwi stopniowe zmniejszenie strat poniesionych na skutek likwidacji zakładów w toku posocjalistycznej transformacji oraz zwiększenie udziału przemysłu w PKB ponad poziom obecnie przewidywany do 2020 r., a także stopniowe wdrażanie nowoczesnej reindustrializacji.

dr Stanisław Paradysz — GUS

LITERATURA

- Balcerowicz L. (2014), *Musimy bić się o sukces*, wywiad, dodatek specjalny „Rzeczpospolitej” z 17 grudnia
- Bugaj R. (2014), *Była rozsądna alternatywa*, „Rzeczpospolita” z 17 grudnia
- Cieślak-Wróblewska A. (2014), *Gorzki lek pomógł na śmiertelną chorobę*, „Rzeczpospolita” z 17 grudnia
- Furmańczyk D. (2015), *Przemysł będzie dźwignią wzrostu*, „Gazeta Prawna” z 10 lutego
- Karpiński A., Paradysz S., Soroka P., Żółtkowski W. (2013), *Jak powstawały i jak upadły zakłady przemysłowe w Polsce*, Wydawnictwo „Muza”, Warszawa
- Karpiński A., Paradysz S., Soroka P., Żółtkowski W. (2015), *Od uprzemysłowienia w PRL do deindustrializacji kraju*, Wydawnictwo „Muza”, Warszawa
- Kieżun W. (2012), *Patologia transformacji*, Poltekst Sp. z o.o., Warszawa
- Kołodko G. (2014), *Nędza „szokowej terapii”*, „Rzeczpospolita” z 15 grudnia
- Olechowski J. (2014), *Sektor wagi ciężkiej*, „Newsweek” z 1–7 grudnia
- Rocznik Statystyczny Przemysłu 1989* (1989), GUS
- Samaddar S. (2015), *Popyt na stal będzie rosnąć*, „Rzeczpospolita” z 21 stycznia
- Żakowski J. (2014), *Jedna recepta dla wszystkich*, „Rzeczpospolita” z 17 grudnia

SUMMARY

This article aims to provide information about 1634 new industrial workplaces employing 100 or more people, built in Poland in years 1949–1988 and 2276 plants of the same size, existing before 1949 as well as about the transformation of these companies after 1989. The article describes a statistical survey of industrial plants, discusses the industrialization of the country, the scale and causes of liquidation of the factories after 1989. In addition, the state of the industry in Poland after 25 years of transformation and brought closer to the origins of reindustrialization of our country are discussed. The article takes into account the

survey results of 3910 industrial enterprises in the years 1988—2014. Also data on the production potential of industry in 1988 from the Statistical Yearbook of Industry in 1989 are used. Production potential of plants is specified by value of production assets, sold production and employment, which allows to calculate relevant indicators of production capital intensity, technical infrastructure and labor productivity.

Keywords: *industrialization of Poland, transformation industries, industrial plants*

РЕЗЮМЕ

Целью статьи является представление информации по около 1634 промышленным предприятиям, в которых работает 100 и больше человек, построенных в Польше в 1949–1988 гг и по около 2276 предприятиям этой же величины, существующих до 1949 г., а также представление характеристики трансформации этих предприятий после 1989 г.

Статья характеризует статистическое обследование промышленных предприятий, обсуждает индустриализацию страны, масштаб и причины ликвидации промышленных предприятий после 1989 г., а также ее основные причины. Кроме того была охарактеризована промышленность в Польше после 25 лет трансформации, а также была представлена повторная индустриализация нашей страны.

В статье учитываются результаты статистического обследования около 3910 промышленных предприятий в 1988—2014 гг. Были также использованы данные из Статистического ежегодника по промышленности 1989, касающиеся производственной мощности в 1988 г. Производственная мощность предприятий определялась величиной производственных основных средств, реализованной продукцией и занятостью, на основе которых можно вычислить важные показатели фондоемкости продукции, технического оснащения труда и производительности труда.

Ключевые слова: *индустриализация Польши, промышленная трансформация, промышленные предприятия*